

W USA stworzono urząd do obrony planetarnej

13 stycznia 2016

Amerykańska agencja kosmiczna NASA, mimo, że tego nie przyznaje publicznie, najwyraźniej bardzo poważnie traktuje zagrożenia z kosmosu. Kilka dni temu poinformowano, że powołano w jej strukturach specjalny Urząd ds. Koordynacji Obrony Planetarnej – Planetary Defense Coordination Office, w skrócie PDCO.

Jednak amerykańskie media od razu podchwyciły nazewnictwo podając w wiadomościach, że powołano specjalny urząd do spraw przygotowań do Armagedonu. Sama decyzja w sprawie utworzenia nowej jednostki zapadła podobno dopiero w zeszłym tygodniu, co niektórym wydaje się szczególnie dziwne. Szaleńczo przeważało podobno to, że NASA musi wyciągnąć wnioski z doświadczeń po upadku meteorytu w regionie Czelabińska w lutym 2013 r.

Nowy urząd będzie częścią wydziału Planetary Sciences Division, a głównym ekspertem w obronie planety, tak zwanym Planetary Defense Officer, został mianowany Lindley Johnson, który stał wcześniej na czele programu kosmicznego NASA o nazwie NEO, którego celem było właśnie śledzenie potencjalnie niebezpiecznych dla Ziemi asteroid, planetoid i komet.

PDCO też będzie się zajmowało wykrywaniem asteroid i innych obiektów, które zagrażają kolizją z naszą planetą. Oprócz tego mają być tam prowadzone przygotowania do wypracowania planu co do pozyskania środków koniecznych do odparcia takich zagrożeń w przyszłości. Nowa struktura w ramach NASA będzie koordynowała działania agencji kosmicznej z agencją ds. kryzysowych – FEMA oraz z Pentagonem. W celu ochrony przed asteroidami nie jest wykluczone zastosowanie nawet wybuchów jądrowych w kosmosie.

Chociaż NASA nie przyznaje tego publicznie, dla baczego

obserwatora doniesień z zakresu astronomii, staje się jasne, że ostatnio, coraz więcej dużych ciał niebieskich, nieoczekiwanie przelatuje koło naszej planety, a dowiadujemy się o nich na kilka dni przed największym zbliżeniem, albo wręcz po perygeum.

Według NASA, obecnie poznano ponad 13,5 tysięcy bliskich Ziemi obiektów o różnej wielkości. Ponad 95% z nich odnaleziono do 1998 roku, czyli od okresu pierwszego celowego skanu nieba wykonanego przez amerykańską agencję. Obecnie każdego roku lista odnajduje się około 1500 nowych obiektów klasyfikowanych jako bliskie naszej orbity.

Na podstawie: jpl.nasa.gov

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl